

Michał Bajor, Nocne sms-y

Czekam na twoje sms-y
Nocą gdy znowu jestem sam
Gdy badam uczuć mych wykresy
Przy pogaszonym świetle lamp
Mały ekranik tyle mieści
Twych czułych, twych namiętnych s&oacute;w
Czytam twe nocne opowieści
Gdy o miłości piszesz zn&oacute;w
Gdy o miłości piszesz zn&oacute;w
Twoje sms-y lek na moje stresy
Nocne sms-y na t&#281;sknot&#281; lek
Nocą na nie czekam
Płynie wci&#261;&#380; z daleka
Drukowana rzeka
Przy mnie kończy bieg
Dokoła ciemnoś&#263; trwa i cisza
Komórki ekran blaskiem l&#347;ni
Przebiegam palcem po klawiszach
By odpowiedzi wys&#322;a&#263; ci
Moje sms-y lek na twoje stresy
Nocne sms-y na t&#281;sknot&#281; lek
Nocą na nie czekam
Płynie wci&#261;&#380; z daleka
Drukowana rzeka
Przy mnie kończy bieg
Komórki sygna&#322; d&#378;wi&#281;cznie dzwoni
Zn&oacute;w wiadomo&#347;ci nowe mam
A rankiem wstaje z b&oacute;lem g&#322;owy
Pónoc&#322; nocy wszak zaj&#281;&#322;y nam
Pónoc&#322; nocy wszak zaj&#281;&#322;y nam
Nasze sms-y lek na nasze stresy
Nocne sms-y na t&#281;sknot&#281; lek
Ka&#380;de z nas ich czeka
Płynie wci&#261;&#380; z daleka
Drukowana rzeka
Przy nas kończy bieg x2
Sms-y
Sms-y